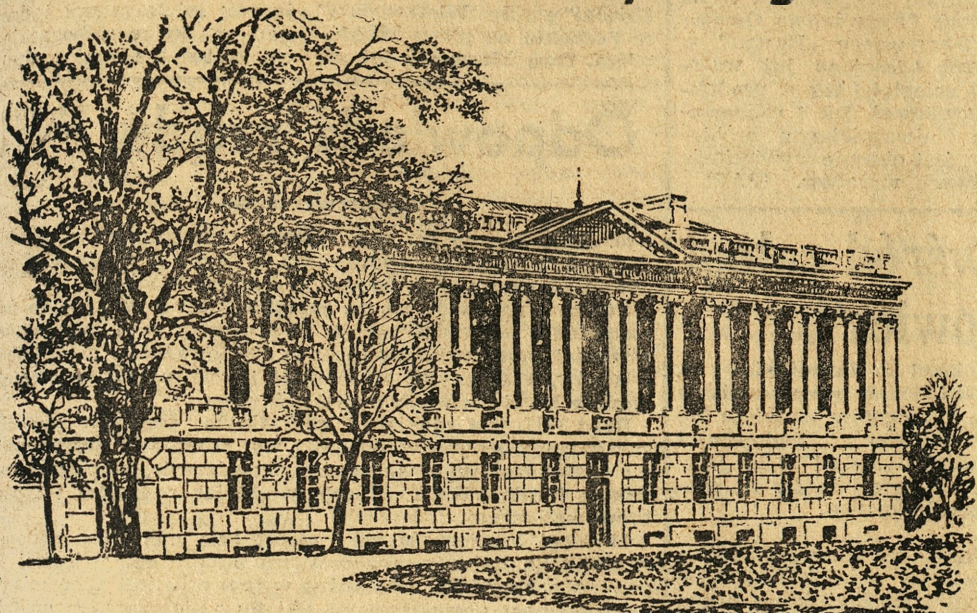


150 lat Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Edwarda Raczyńskiego



150 lat działalności obchodzi Miejska Biblioteka Publiczna im. Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu. Piękna ta rocznica wielce zasłużonej dla kultury narodowej placówki połączona będzie dzisiaj z ogólnopolską inauguracją tegorocznych Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy. Na str. 3 — publikacja „Stużba narodowi”.

Ogólnokrajowa inauguracja w Poznaniu

Rozpoczynają się Dni Kultury Oświaty, Książki i Prasy

Kulturze w naszym kraju przypisana została wysoka ranga. Uznaliśmy ją jako aktywną siłę twórczą w kształtowaniu osobowości ludzkiej, w wyzwalaniu aspiracji i ambicji. Jest ośrodkiem w kształtowaniu i umacnianiu socjalistycznych stosunków społecznych. Trzeba było wielu zabiegów, przemysłów, by stała się powszechnym dobrem.

Dni Kultury Oświaty, Książki i Prasy narodziły się, z inicjatywy partii, tuż po wojnie. W festynowych imprezach na

nielicznych wtedy kiermaszach prezentowano książki, a w do- m. n. kultury zaczęto spotykać się z pisarzami. Z każdym rokiem organizowano tych im prez coraz więcej.

Tegoroczne Dni, które potrwają do 3 czerwca, będą miały szczególny charakter — przypadają bowiem w roku jubileuszu 35-lecia Polski Ludowej. W Poznaniu nastąpi dzisiaj, ogólnokrajowa ich inauguracja. Uświetnią ją obchody 150-lecia Miejskiej Biblioteki

Publicznej im. Edwarda Raczyńskiego.

Odbędzie się z tej okazji sesja naukowa na temat roli bibliotek publicznych w sferze wisku wielkomięjskim. Wczoraj właśnie rozpoczęły się Kaliskie Spotkania Teatralne, których celem jest zaprezentowanie dorobku scen krajowych. Z kolei IV Biennale — tuki dla Dziecka „Między Dzieciństwem a Młodością” zgrupował w Poznaniu od 4 do 9 maja naukowców, pisarzy. Dokończenie na str. 2

Kancelarz RFN przebywa w Bułgarii

Do Bułgarii przybył z 3-dniową wizytą oficjalną kancelarz RFN Helmut Schmidt. Z bułgarskim przywódcą Todoru Żiwkowem omówi on za- równo perspektywy zacieśnienia

dwustronnej współpracy gospodarczej jak i zagadnienia międzynarodowe, ze szcze- gólnym uwzględnieniem problematyki odprężenia i rozbrojenia. (PAP)

sport·sport·sport

Holendrzy pokonani 2:0 (1:0)

Stadion w Chorzowie znów szczęśliwy

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy (grupa IV) reprezentacja Polski pokonała wczoraj w Chorzowie na Stadionie Śląskim aktualnych wicemistrzów świata — Holendrów 2:0 (1:0). Bramki strzelili: Boniek w 19 min. i Mazur w 64 min. (z rzutu karnego). Sędziował: Wurtz z Francji. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Polska: Kukla — Dziuba, Szymanowski, Żmuda, Ptaszewski — Nawalka, Boniek, Lipka — Łato, Ogaza, Terlecki (od 46 min. Mazur).

Holandia: Schrijvers — Stevens, Brands, Kroll, Hovenkamp — Jansen, Peters, Willie van de Kerkhof — Rene van de Kerkhof (od 46 min. Geels), Bist, Rensenbrink.

Pojedynek piłkarzy obserwowali z trybuny honorowej stadionu członkowie Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz i I sekretarz KW PZPR w Katowicach Zdzisław Grudzień.

Polscy piłkarze zanotowali na koncie kolejny bezcenny sukces. Zwycięstwo 2:0 nad wicemistrzami świata dowodzi, że nasza reprezentacja na dół należy do światowej elity w co kibice ostatnio powatpie wali. Białoczerwoni rozegrali doskonały mecz. Byli zdecydowanie lepsi. Wygrali zasłużenie, przewyższając słynnych rywali w wielu elementach piłkarskiego kunsztu. Świat nie wyszkoleni piłkarze Holandii nie byli w stanie wywiązać tego dnia równoważ-

Dokończenie na str. 4

Żałoba narodowa w Iranie

Zabójstwo ajatollaha M. Motahariego

Jak pisze Irańska Agencja Prasowa PARS, w nocy z wtorku na środę w szpitalu Torfeh w Teheranie zmarł w wyniku śmiertelnych ran ajatollah Morteza Motahari.

60-letni ajatollah Motahari, członek Islamskiej Rady Rewolucyjnej i profesor Uniwersytetu Teherańskiego, znany teoretyk islamu, został 1 bm. postrzelony przed swym domem przez nie ujętych jeszcze sprawców zamachu, do którego przyznała się ekstre-

mistyczna organizacja islamska „Forqan”. Ta sama organizacja dokonała zamachu na pierwszego po rewolucji szefa sztabu generalnego armii irańskiej, gen. Mohameda Ali Gharaniego.

W związku ze zgonem ajatollaha Motahariego rząd tymczasowy Iranu ogłosił czwartek dniem żałoby narodowej. Zamknięte będą wszystkie urzędy, przedsiębiorstwa i sklepy. (PAP)

Wystawa w Warszawie

2 bm. w Muzeum Pawilonu Cyfady Warszawskiej otwarto wystawę „Rewolucja 1905—1907 w sztuce rosyjskiej i radzieckiej” zorganizowaną przez Centralne Muzeum Rewolucji ZSRR w Moskwie i Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego w Warszawie. Na ekspozycję składają się dzieła malarstwa, rzeźby i grafiki.

Cykl artykułów o Polsce

„L'Humanité” rozpoczął w środę 2 maja, publikację cyklu artykułów znanego pisarza H. Allaga poświęconych Polsce. Pierwszy z tych artykułów przypomina nielrowskie zbrodnie w naszym kra-

ju, ogrom strat ludzkich i zniszczeń wojennych oraz wielki wysiłek odbudowy. Alleg pisze też szczegółowo o osiągnięciach kulturalnych Polski Ludowej, o walce z analfabetyzmem, ruchu wydawniczym i teatrze.

Spotkanie w Bonn

W Bonn odbyło się spotkanie członków Prezydium CDU i kierownictwa Rewizjonistycznego Związku Przesiedleńców. W opublikowanym po spotkaniu przez kierownictwo Rewizjonistycznego Związku Przesiedleńców komunikacie wyraża się CDU podziękowanie za poparcie wszystkich za- stulatów Związku i podkreśla zna-

Odnaczenia dla naukowców Politechniki Śląskiej

P. Jaroszewicz wśród załogi Huty „Katowice”

2 bm. w woj. katowickim przebywał członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. W towarzystwie gospodarzy regionu: członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KW PZPR — Zdzisława Grudnia i wojewody katowickiego Zdzisława Legoma, premier odwiedził hutników i budowniczych Kombinatu Metalurgicznego — Huta „Katowice”.

Serdecznie witani przez kierownictwo partyjno-gospodarcze i załogę, P. Jaroszewicz i Z. Grudzień zapoznali się z uruchomioną w br. produkcją szyn kolejowych w walcowni dużej. Zwiędzając m. in. rejon wykończalni i nowoczesne stanowiska kontroli jakości, gdzie szyny przechodzą dokładne badania ultradźwiękami, premier podkreślił w rozmowach z pracownikami ogromne znaczenie. Dokończenie na str. 2

Ankieta sekretarza generalnego ONZ

w sprawie całościowego programu rozbrojenia

Odpowiedź rządu PRL

W nawiązaniu do rezolucji Zgromadzenia Ogólnego i w odpowiedzi na ankietę sekretarza generalnego z dnia 24 stycznia br. rząd PRL pragnie przedstawić swój pogląd na całościowy program rozbrojenia, którego realizacja została uznana na specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego poświęconej rozbrojeniu oraz XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego za główny cel rokowań dyplomatycznych i prac Komitetu Rozbrojeniowego.

PRL jest głęboko zaangażowana na rzecz powstrzymania wysiłku zbrojeń i rozbrojenia. Wynika to z jej Konstytucji, w której działanie na rzecz uniemożliwienia agresji i utrwalenia pokoju zostało uznane za jedno z podstawowych zadań państwa.

Zasadniczym czynnikiem wpływającym na kształtowanie się współczesnych stosunków międzynarodowych jest polityka pokojowego współistnienia, która stała się podstawą utworzenia i działania ONZ.

Niezbędnym warunkiem opracowania wszechstronnego programu rozbrojenia jest uzgodnienie podstawowych, wiążących zasad, a także realistycznego planu jego realizacji. Specjalna sesja Zgromadzenia Ogólnego poświęcona rozbrojeniu wniosła ważki wkład do tego. Podkreśliła również znaczenie wysiłków dla zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej — stwierdza m. in. odpowiedź rządu PRL. Polska zmierza do umocnienia bezpieczeństwa w Europie, wyraża się to w jej działaniach na rzecz pełnego wprowadzenia w życie Aktu Końcowego KBWE. Temu celowi służą również propozycje przedstawione przez Polskę, razem z innymi państwami socjalistycznymi, w deklaracji Doradczego Komitetu Politycznego państw — stron Układu Warszawskiego z 23 listopada 1978 r. Doniosłe znaczenie miałyby również zawarcie między uczestnikami KBWE porozumienia o nieuzyciu jako pierwsze broni jądrowej i konwencjonalnej, zgodnie z propozycją ZSRR.

Ze zrozumiałych względów Polska skupia swoją uwagę na problemach rozbrojenia i odprężenia w Europie środko-

Dokończenie na str. 2

Inauguracja XIX Kaliskich Spotkań Teatralnych

W Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu rozpoczęły się wczoraj XIX Kaliskie Spotkania Teatralne. W otwarciu tej ważnej dla polskiej kultury imprezy uczestniczył m. in. I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Zbigniew Chodźa oraz wojewoda kaliski Zdzisław Drozd.

Otwarcia XIX KST dokonał prezydent Kalisza Andrzej Spychalski. Witając przybyłych z całego kraju ludzi teatru oraz kaliskich miłośników sceny, podkreślił znaczenie spotkań dla kultury narodowej. Przypominał, że tegorocz-

ne KST przebiegają w 150 rocznicę śmierci twórcy polskiego teatru patrona sceny kaliskiej Wojciecha Bogusławskiego, któremu poświęcona będzie podczas KST specjalna sesja naukowa.

W XIX KST uczestniczy 9 teatrów z Gdańska, Kalisza, Krakowa, Łodzi, Poznania, Warszawy i Wrocławia. Wczoraj spotkania zainaugurowało przedstawienie „Hamleta” we wsi Glucha Dolna Ivo Brezsana. Dzisiaj wystąpi Teatr Wybrzeże z Gdańska z „Wychowanką” Aleksandra Fredry. (ewi)

Solidarność z kulturą chilijską

Z inicjatywy Polskiego Komitetu Solidarności z narodem Chile — pod patronatem Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju — rozpoczęło się wczoraj w Toruniu 3-dniowe międzynarodowe forum solidarności z kulturą chilijską. Przybyli przed stawiciele świata kultury i politycy.

Chile oraz grupa pisarzy i twórców z kilkunastu krajów Europy.

Honorowymi gośćmi spotkania są Hortensia Bussi de Allende — wdowa po byłym prezydencie Chile oraz wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju Alfredo Varela. PAP

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Wystawa w Warszawie

2 bm. w Muzeum Pawilonu Cyfady Warszawskiej otwarto wystawę „Rewolucja 1905—1907 w sztuce rosyjskiej i radzieckiej” zorganizowaną przez Centralne Muzeum Rewolucji ZSRR w Moskwie i Muzeum Historii Polskiego Ruchu Rewolucyjnego w Warszawie. Na ekspozycję składają się dzieła malarstwa, rzeźby i grafiki.

Cykl artykułów o Polsce

„L'Humanité” rozpoczął w środę 2 maja, publikację cyklu artykułów znanego pisarza H. Allaga poświęconych Polsce. Pierwszy z tych artykułów przypomina nielrowskie zbrodnie w naszym kra-

ju, ogrom strat ludzkich i zniszczeń wojennych oraz wielki wysiłek odbudowy. Alleg pisze też szczegółowo o osiągnięciach kulturalnych Polski Ludowej, o walce z analfabetyzmem, ruchu wydawniczym i teatrze.

Spotkanie w Bonn

W Bonn odbyło się spotkanie członków Prezydium CDU i kierownictwa Rewizjonistycznego Związku Przesiedleńców. W opublikowanym po spotkaniu przez kierownictwo Rewizjonistycznego Związku Przesiedleńców komunikacie wyraża się CDU podziękowanie za poparcie wszystkich za- stulatów Związku i podkreśla zna-

czenie wpisania do programu CDU stwierdzenia o dalszym istnieniu Rzeszy Niemieckiej w granicach z 1937 roku.

Kolejny etap podróży

W środę na zaproszenie rządu KRLD sekretarz generalny ONZ K. Waldheim przybył do Pienia- ku, który jest kolejnym etapem jego podróży po kontynencie azjatyckim.

Odrzucony projekt

We wtorek Komisja Handlowa Izby Reprezentantów ponownie odrzuciła projekt racjonalizacji berzyny w USA, na wypadek wystąpienia trudności paliwowych.

Druga awaria elektrowni

W Waszyngtonie ujawniono, że w poniedziałek wydarzyła się w Stanach Zjednoczonych druga w ciągu miesiąca awaria elektrowni atomowej. Awaria ta nastąpiła w elektrowni znajdującej się na brzegu jeziora Michigan, 60 km od Chicago. Z obiektu przedostało się do atmosfery około 700 ton radioaktywnej pary.

Zwolniony za kaucją

W nocy z wtorku na środę sędzia sądu w Delhi podjął decyzję o zwolnieniu za kaucją S. Gandhiego oraz około 300 jego zwolników, aresztowanych za udział w demonstracji antyrządowej.

od GŁOSy

W zwykłym cytować listów w naszych codziennych komentarzach. Ten wszakże, którego treść przytaczamy poniżej (nadesłany do redakcji tygodnika „Der Spiegel”), wart jest przedstawienia naszym Czytelnikom.

„Od lat w Duesseldorfie egzystują akta Gestapo, do rękawic mojej osoby. Po wieloletnich staraniach udało mi się, na zasadzie wyjątku, zgody na wgląd do tych dokumentów. Zarazem zakazano sporządzenia z tych akt fotokopii.

Abym nadal pobierał rentę, przysługującą mi jako prześladowanemu (przez reżim hitlerowski — przyp. red.), muszę co roku zgłaszać się na policję, by uzyskać tam potwierdzenie, iż jeszcze żyję. Ofiary faszyzmu, chcące otrzymać specjalne świadczenie uprawniające do leczenia, muszą ubiegać się o nie co kwartał; pozostali renciści otrzymują je na okres roczny w postaci książeczki.

Moja renta miesięczna wynosi 281 marek. Wdowa po masowym mordercy — Heydrichu, otrzymuje od roku 1975 miesięczną emeryturę w wysokości 5 000 marek. W ten sposób, dzień po dniu umyślnie się nam, że my nie należymy do ulubieńców Republiki Federalnej”.

List podpisał prof. dr Ossip Flechtheim z Berlina Zachodniego.

Cóż tu dodać? Chyba nie, poza przypomnieniem młodszemu Czytelnikom, iż Reinhard Heydrich był generałem SS i policji oraz współtwórcą programu eksterminacji podyktowanych przez Trzecią Rzeszę narodów. Mianowany zastępcą tzw. Prorektora Czech i Moraw co stał zastrzelony w Pradze w maju 1942 r. przez czechosłowackich komandosów.

WP

Rosną dostawy towarów dla handlu

Producenci odrabiają zaległości

Utrzymanie wzmoczonego rytmu pracy wymaga wielu wysiłków ze strony załóg produkcyjnych i kierownictwa zakładów. Szczególną wagę przywiązuje się do poprawy rytmiczności dostaw rynkowych. Jest to tym bardziej istotne, że w I kwartale dochody pieniężne ludności wzrastały szybciej niż podaż towarów.

Wiele zakładów przemysłu lekkiego odrobiło znaczne niekiedy opóźnienia wywołane m. in. przerwami w dostawach energii i niesystematycznym dopływem środków i materiałów do produkcji. Liczne załogi poświęciły w tym celu wolne soboty. Podjęto również przedsięwzięcia organizacyjne sprzyjające wzrostowi wydajności pracy i efektywności gospodarowania.

Jżi w końcu marca zdołano odrobić zaległości w Zjedno-

czonych Tkalniach Jedwabiu w Łodzi. Wśród wytwarzanych tu tkanin znajdują się m. in. poszukiwane tkaniny jedwabne oraz materiały bluzkowe i sukienkowe na sezon letni.

W sieradzkich zakładach „Sira” wielkość produkcji kształtuje się na poziomie wyższym niż w ubiegłym roku. Udało się znacznie poprawić efektywność gospodarowania, a także jakość wyrobów.

Przemysł lekki ma również do zrealizowania znaczne zadania eksportowe. Zakłady działające w Łodzi, specjalizujące się w wytwarzaniu ubiorów sportowych, około 60 proc. swojej produkcji przeznaczają na eksport do Kanady, Stanów Zjednoczonych i Francji. Zakłady udało się zrealizować wszystkie umowy zgodne z planem.

W przemyśle elektrotechnicznym duże znaczenie dla realizacji dostaw rynkowych ma prawidłowa kooperacja między zakładami. Za wyposażenie sprzętu gospodarstwa domowego w silniki elektryczne odpowiada załoga Zakładów Silników Elektrycznych Małej Moc „Silma” w Sosnowcu. Jest ona jedynym wytwórcą tych urządzeń. Obecnie produkuje się tu codziennie około 30 000 różnych typów silników.

Sytuacja rynkowa w dużej mierze zależy od zakładów przemysłu spożywczego. W Zakładach Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Hortex” w Rykach odrobiono już wszystkie zaległości tak w produkcji rynkowej, jak i eksportowej. Najważniejszym problemem jest obecnie wywiezienie gotowych wyrobów. (PAP)

Prezydent Francji o rozmowach w Moskwie

Spotkanie francusko-radzieckie na najwyższym szczeblu odbywało się w niezwykle pozytywnym, poważnym i serdecznym atmosferze — oświadczył prezydent Francji Valéry Giscard d'Estaing informując w środę Radę Ministrów o swej oficjalnej wizycie roboczej w ZSRR i przeprowadzonych w Moskwie rozmowach z Leonidem Breżniewem.

Jak stwierdza komunikat opublikowany po posiedzeniu rządu, prezydent podkreślił, że te pogłębione rozmowy otworzyły nowy etap we współpracy między Francją i ZSRR.

Valéry Giscard d'Estaing powiedział, że spotkanie francusko-radzieckie na najwyższym szczeblu podkreśliło znaczenie stosunków między oboma krajami dla kontynuowania polityki odprężenia i bezpieczeństwa w Europie. (PAP)

P. Jaroszewicz wśród załogi Huty „Katowice”

Dokończenie ze str. 1

Jakie ma szybki rozwój produkcji wysokiej klasy szyn dla modernizacji polskich kolei. Huta „Katowice” jest jednym z nielicznych zakładów w świecie, w którym opalniano wytwarzanie szyn ze stali konwertorowej.

Następnie prezes Rady Ministrów spotkał się z Sekretarzem KW PZPR w Katowicach, kierownictwem Urzędu Wojewódzkiego oraz przewodniczącymi instancji związkowych. Dokonano oceny realizacji planu budownictwa mieszkaniowego i infrastruktury w woj. katowickim w ciągu 4 miesięcy br. oraz omówiono przedsięwzięcia zapewniające pełne wykonanie tegorocznych zadań.

Z kolei P. Jaroszewicz i Z. Grudzień byli gośćmi naukowców i studentów Wydziału Metalurgicznego Politechniki Śląskiej, który od 10 lat przygotowuje specjalistów dla polskiego hutnictwa.

Odbyło się także spotkanie z Senatami i naukowcami Politechniki Śląskiej, która obchodzi w br. 35-lecie służby dla polskiej nauki i gospodarki.

Podczas spotkania kilkudziesięcioosobowej grupie nauczycieli akademickich i pracowników uczelni wręczone zostały odznaczenia państwowe. Order Sztandaru Pracy II klasy otrzymali profesorowie: Adam Gierek i Leon Rowiński.

PAP

Przemysł i budownictwo „drożdżami” dla Gorzowa

Gorzów należy do miast, w których szybko się rozwijają. Przede wszystkim rozbudowuje się zakłady przemysłu (głównie „Chemitex-Stilon”) i kolejne osiedla wpisane w panoramę miasta sprawiają, że zamieszkuje w nim coraz więcej osób z dalekich nawet zakątków kraju. Ta duża migracja ludności oraz liczba urodzin (około 4000 rocznie) wpłynęły na szybszy wzrost liczby mieszkańców niż się tego spodziewano, mimo że od czterech lat Gorzów

nie powiększył się terytorialnie.

Od kilku dni jest to już miasto 100-tysięczne (mieszkańka zarejestrowana pod tą liczbą okazała się córka Bożeny i Jerzego Songinów — Marta). Co to dlań oznacza? Nie tylko znalezienie się w gronie kilkunastu miast dużych, ale i wiele przedsięwzięć komunalnych awansowało do wyższej kategorii; niektóre inwestycje realizowane będą z innych środków. (bop)

„Mały Lotek”
I LOSOWANIE
5, 6, 8, 14, 15
II LOSOWANIE
8, 22, 26, 27, 34
Końcówka banderoli 0865
„Express-Lotek”
28, 36, 37, 38, 41

Telefony
DŁGOSZA

● Na ul. Wojska Polskiego w Poznaniu „ZiP” potracił przebiegającą jezdnię 11-letnią dziewczynkę. Dziecko doznało bardzo ciężkich obrażeń.
● U zbiegu ulic Dzierżyńskiego i Hetmańskiej w Poznaniu kierujący „Jelczem” nie zastosował się do znaku drogowego i doprowadził do zderzenia z tramwajem linii „14”. Motocyklista został ranny.
● Ciężko ranny został 11-letni chłopiec, który na ul. Dąbrowskiej przy ul. Staszica w Poznaniu wpadł pod „Nysę”.
● W Ostrogu (Poznańskie) „Zuk” potracił w pobliżu szkoły 12-letniego chłopca, który nagle wbiegł na jezdnię. Dziecko z poważnymi obrażeniami przewieziono do szpitala.
● W Opatoniu (poznańskie) kierujący „Flatem” 12sp zjechał na lewy chodnik i potracił pieszego. Mężczyzna doznał obrażeń. (jz)

188 rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja

Dzisiaj przypada 188 rocznica uchwalenia przez Sejm Czteroletni Konstytucji 3 Maja. Była ona pierwszym w naszej historii, a drugim w świecie — po Konstytucji Stanów Zjednoczonych — aktem prawnym normującym podstawy ustrojowe państwa, zatwierdziła program reform zmierzających do „naprawy Rzeczypospolitej”, do ocalenia jej przed utratą bytu państwowego.

Konstytucja 3 Maja stanowiła swoiste ukoronowanie doniosłych przemian społecznych i politycznych, jakie nastąpiły w okresie Sejmu Czteroletniego. Wyrazem tych przeobrażeń były m. in. reorganizacja armii oraz sejmików, stanowiących integralną część ustroju państwa, zniesienie pewnych ograniczeń hamujących rozwój ekonomiczny miast i handlu, a także gruntowne reformy w pol-

Rozpoczynają się Dni Kultury Oświaty, Książki i Prasy

Dokończenie ze str. 1

reżyserów, artystów, zajmujących się twórczością dla dzieci. Częścią składową tej imprezy będzie przegląd filmów i teatru dla dzieci, także w Poznaniu. W tym samym czasie trwać będzie Międzynarodowa Wiosna Estradowa. W Gnieźnie Teatr im. Aleksandra Fredry organizuje w dniach od 11 do 13 maja cykl imprez poświęconych swemu patronowi. W ramach „Dni Fredrowskich” odbędzie się II Przegląd Sztuk Fredrowskich.

Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy uświetnia kiermasz zorganizowany przez „Dom Książki” i „Głos Wielkopolski” w Poznaniu na placu Mickiewicza. Dwa kiermasze już się

odbyły, następne przygotowane na 5 i 6 maja. Podobne kiermasze odbędą się w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile.

Interesująco zapowiadają się festyn „Głosu Wielkopolskiego” w Gnieźnie, Kurdezy Kasztelański w Kostrzynie, Jarmark Kaliski w Kaliszu, „Cepeliada” w Koninie, Pile, Bogać programy imprez, spotkań przygotowały domy kultury w miastach i gminach całej Wielkopolski.

Majowe imprezy są dobrą potwierdzeniem, że Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy owocują wieloma interesującymi inicjatywami i poczynaniami, które wzbogacają życie kulturalne kraju. (bg)

Odpowiedź rządu PRL

Dokończenie ze str. 1

wej. Tym kieruje się ona również uczestnicząc w prowadzonych w Wiedniu rokowaniach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Polska wypowiada się za przestrzeganiem w każdym porozumieniu prowadzącym do rozbrojenia zasad suwerenności, równości stron, wyrażającej się w równowadze praw i obowiązków, wzajemności zobowiązań i zapewnieniu nieumniejszonego bezpieczeństwa wszystkich stron.

Rząd PRL jest zdania, iż centralnym punktem wszechstronnego programu rozbrojenia jest eliminacja groźby wojny nuklearnej przez skuteczne ograniczenie, stopniową redukcję i całkowitą likwidację wszelkich rodzajów i typów broni nuklearnej.

Wymogi bezpieczeństwa i rozbrojenia nakazują niedopuszczenie do dalszego rozprzestrzeniania broni jądrowej — podkreśla rząd PRL. Niezbędne w tym celu jest zapewnienie powszechnego obowiązywania układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (NPT) i dalsze umacnianie systemu gwarantującego jego przestrzeganie. Równocześnie konieczne jest zapewnienie, by energia nuklearna mogła być bez przeszkód i dyskryminacji wykorzystywana w celach pokojowych, zgodnie z postanowieniami NPT.

Rząd PRL udziela pełnego poparcia wysiłkom na rzecz podpisania i wprowadzenia w życie dalszych ograniczeń strategicznych ofensywnych zbrojeń jądrowych w ramach rokowań SALT.

Rząd PRL pragnie również przypomnieć, że niezmiennie był i pozostaje zwolennikiem omawiania i znalezienia skutecznych rozwiązań dotyczących każdego aspektu ograniczenia zbrojeń, bez przyniesienia uszczerbku bezpieczeństwu żadnej ze stron.

Polska uznaje za celowe nadanie priorytetowej wagi sprawie redukcji budżetów wojskowych. Zgodnie z propozycjami państw — stron Układu Warszawskiego, redukcja taka mogłaby być przeprowadzona na zasadzie proporcjonalnej lub w jednakowych bezwzględnych rozmiarach.

Polska jest przekonana o potrzebie równoczesnych kroków w dziedzinie rozbrojenia konwencjonalnego.

Dość znaczenie posiadają rozpoczęte przez ZSRR i USA rozmowy w sprawie ograniczenia dostaw broni.

Rząd PRL uważa, że dla dokonania radykalnego przełomu w rokowaniach rozbrojeniowych ogromne znaczenie miałyby zwołanie światowej konferencji rozbrojeniowej.

Polska wystąpiła z inicjatywą deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju. Na ostatniej sesji Zgromadzenie Ogólne uchwaliło deklarację w tej dnośniej sprawie. Pełne wprowadzenie w życie tej deklaracji stanowić będzie doniosły wkład do zabezpieczenia najwyższego dobra człowieka, jakim jest jego prawo do życia w pokoju.

Rząd PRL docenia znaczenie działalności ONZ na rzecz rozbrojenia i pragnie ponownie zapewnić o swej woli kontynuowania aktywnego wkładu Polski w to dzieło. (PAP)

Budowa elektrowni atomowej

Pierwsza na Litwie

Zmienia się radykalnie mapa gospodarcza Litwy. W najbliższych latach uruchomi się w tej republice wiele obiektów przemysłowych, zwiększających jej potencjał ekonomiczny. Przystępuje już do budowy inżynierskiej elektrowni atomowej, która będzie pierwszym tego typu obiektem na Litwie. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzień 3 V Wielkopolskie: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu. Temperatura minimalna od plus 2 do plus 4 stopni, maksymalna od plus 8 do plus 10 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane okresami dość silne.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 12 stopni, w Kaliszu plus 10 stopni, w Koninie plus 11 stopni, w Lesznie plus 11 stopni, w Pile plus 7 stopni; ciśnienie 742 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

W Nowym Tomyślu otwarto nowoczesny Ośrodek Kultury

W Nowym Tomyślu w woj. poznańskim otwarto wczoraj Nowotomyski Ośrodek Kultury. Usytuowany w centrum miasta z salą widowiskowo-kinową na 300 widzów, z holami wystawowymi, z salą baletową wyposażoną w lustrzaną ścianę, salą dla teatru kukielkowego, z gabinetami pracy twórczej — ośrodek ten jest pięknym, nowoczesnym obiektem kulturalnym.

Nowotomyski Ośrodek Kultury gościć będzie u siebie spektakle Teatru Nowego z Poznania oraz poznańskiego Teatru Lalki i Aktora, z którymi to teatrami władze kul-

turalne Nowego Tomyśla nawiązały stałą współpracę. Pokazywane będą tu także dzieła młodych artystów plastyków. Otwarta zostanie również galeria sztuki nieprofesjonalnej.

We wczorajszym otwarciu Nowotomyskiego Ośrodka Kultury, jednej z imprez tegorocznych Dni Kultury Oświaty, Książki i Prasy obok gospodarzy Nowego Tomyśla uczestniczyli przedstawiciele władz poznańskiego oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki. W nowo otwartym ośrodku odbył się koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska”. (bran)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porczyński (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sęk,

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

L-14

150 lat Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego

Służba narodowi

W przeddzień 150 rocznicy powstania Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Edwarda Raczyńskiego przeprowadziliśmy rozmowę z dyrektorem Biblioteki Alfredem Labogą i wicedyrektorem Kazimierzem Ewiczem.

— Biblioteka powstała do-
kładnie...

— 5 maja 1829 roku jako fundacja Edwarda Raczyńskiego przy czym Raczyński dla udostępnienia zbiorów wybudował pierwszy w Polsce gmach przeznaczony wyłącznie na cele biblioteczne. Była to równocześnie pierwsza w tym czasie polska placówka kulturalna i oczywiście pierwsza polska biblioteka publiczna w Wielkopolsce. Jedyny przekaz historyczny z dokładną datą powstania biblioteki znaleźć można w piśmie „Leszczyński Przyjaciel Ludu” z 1834 roku. Ani statut, ani księga protokołów o dacie zakończenia budowy nie informują. Przed władzami pruskimi ukrywano sprawę przeznaczania wznoszonego gmachu, chciano je postawić przed faktem dokonanym.

— Na medalu Józefa Stasińskiego wybitnym z okazji 150-lecia Biblioteki można przeczytać tekst: „Przeznaczenie Biblioteki Raczyńskich jest aby w czytelnicy, która w tej będzie urządzona, każdy bez różnicy osób w dniach i godzinach oznaczonych miał prawo z niej korzystać...”

— Jest to paragraf 3 statutu Biblioteki, namacalne stwierdzenie, że była to biblioteka publiczna, z której rzeczywiście każdy miał prawo korzystać. Na ówczesne czasy taki statut był bardzo postępowy, żadna biblioteka w Polsce nie miała podobnego. Nasza biblioteka jest więc najstarszą biblioteką publiczną w Polsce.

— Czyją własnością była Biblioteka?

— Edward Raczyński zbudował Bibliotekę w mieście swe go urodzenia i temu miastu aktem darowizny z 1829 roku „tytułem własności w wieczne nadeł posiadanie”. Organem zarządzającym było kuratorium, dysponujące własnymi funduszami. W roku 1924 w okresie szalejącej inflacji Biblioteka znalazła się w wielkich tarapatkach finansowych. Na wniosek Cyryla Ratajskiego miasto przejęło ją jako instytucję samorządową. Obecna nazwa, Miejska Biblioteka Publiczna imienia Edwarda Raczyńskiego nosi od roku 1957 (słowo miejską umieszczono

już jednak w nazwie w roku 1945).

— Jest taki wiersz Cypriana Norwida „I zbudowali ten gmach, gdzie kolumny są — charakterysty”. Myślę, że odnieść go można także do tego budynku przy placu Wolności, tak już nieodłącznie związanego z pejzażem Poznania.

— Raczyński zlecił budowę Biblioteki włoskim architektom. Fronton wzorowany jest na wschodniej fasadzie Luwru. W 1945 roku gmach spłonął. Ocalały tylko niektóre z 24 żeliwnych kolumn. Część z nich — ucięta była w połowie. Odbudowując gmach zachowano pierwotny wygląd fasady, dekoracje wewnętrzne, mieniki sal. Układ wewnętrzny budynku został jednak zmieniony, powstał piękny, reprezentacyjny hol. Po tamtym pożarze wojennym, na nowo oddano do użytku gmach Biblioteki w 1956 roku.

— Dziwnym paradoksem historii z nazwiskiem Raczyńskich losy Biblioteki splótł się jeszcze raz w latach wojny...

— Biblioteka w 1829 roku posiadała według jednych źródeł 13, wobec innych — 17 000 woluminów. W 1939 roku — 164 000 woluminów. W 1944 — ponad 200 000 egzemplarzy książek, starodruków, rękopisów. Niemcy wozili tu zrabowane gdzie indziej księgozbiory, między innymi 20 000 egzemplarzy zbiorów z pałacu w Rogalinie. A jeszcze przed wrześniem 1939 roku przekazywano Bibliotece w depozyt, dla zabezpieczenia przed pożarem wojenną prywatną księgozbiory, np. rodziny Nowowiejskich. W czasie pożaru Biblioteki w 1945 roku spłonęło 180 000 książek. Zachowała się — najcenniejsza część — cały zbiór ofiarowany Bibliotece przez Raczyńskiego w 1829 roku, a także część druków XIX-wiecznych. Gdy aliancy zaczęli w drugiej fazie wojny bombardować w Poznaniu obiekty wojskowe, Józef Aleksander Raczyński, członek całości kowiec ziemskiej kurlandzkiej linii Raczyńskich, będący właścicielem Obrzycka, zaproponował przewiezienie najcenniejszych zbiorów do obrzyckich posiadłości. Józef Aleksander Raczyński, historyk sztuki, był przed wojną pracownikiem ekspozytury Polskiej Akademii Umiejętności w Rzymie. Po zajęciu Wielkopolski przez okupanta do roku 1941 z ramienia niemieckich władz kierował Biblioteką. Najcenniejsze rękopisy i stare druki w 1943 roku przewiózł do pałacu w Obrzy-

cku. Część — umieszczono w specjalnie do celów magazynowych przystosowanych stajniach. Wszystko to tam — ocalało.

— Jak wygląda dzisiejsza sytuacja Biblioteki?

— Posiadamy ponad 1 milion tomów oraz zbiorów specjalnych — rękopisów, starodruków, kartografii, dokumentów życia społecznego i tym podobnych — ponad 70 000. Przed wojną Biblioteka mieściła się jedynie w gmachu przy placu Wolności, zbiory wypożyczano tylko do czytania na miejscu. Obecnie znajdują się tutaj zbiory specjalne, a w budynku przy ul. Czerwonej Armii 65 — księgozbiór podstawowy o charakterze naukowym. Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Raczyńskiego działa prócz tego poprzez 56 filii i 130 punktów bibliotecznych. W 1978 roku mieliśmy 117 000 czytelników, którym udostępniono 3 miliony 600 tysięcy woluminów.

— Biblioteka zajmuje się nie tylko wypożyczaniem książek...

— W historycznym budynku przy placu Wolności organizujemy różnego rodzaju wystawy oraz „czwartki literackie”, których współorganizatorem jest także wspólnie z Związkiem Literatów Polskich, redakcją „Głosu Wielkopolskiego”. Działają tu Wielkopolskie Towarzystwo Przyjaciół Książki, organizujące z nami jedyny w Polsce konkurs na najpiękniej opisaną książkę. Na Starym Rynku od 1978 roku istnieje Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza. W naszych filiach organizujemy wiele imprez. Odbywają się spotkania autorskie, imprezy dziecięce — od opowiadania i czytania baśni po przedstawienia kukielkowe. Prowadzony przez nas Osiedlowy Dom Kultury „Pod Lipami” organizuje wystawy plastyczne, koncerty, spektakle teatralne, różnorodne spotkania. Spełnia tam ta nasza biblioteka funkcję prawdziwego centrum kulturalnego na odległym od śródmieścia osiedlu. Wszystkie formy działalności służą współczesnym potrzebom ludzi chcących poszerzać swą wiedzę, formować twórczo swoje myślenie o świecie. Przyswica nam zawsze to zalecenie statutu Edwarda Raczyńskiego, by „każdy bez różnicy osób” mógł korzystać z tych wartości kultury polskiej, które Biblioteka w czasie 150-lecia swego istnienia zgromadziła i zachowała.

Rozmawiał
WŁODZIMIERZ BRANIECKI

— Przy kupnie człowiek stawia towaram wysokie wymagania, chętnie widzi na nich znaki jakości, natomiast sprzedając własne wyroby, jest wobec nich bardziej tolerancyjny. I tak być nie powinno. Dużą rolę w sterowaniu jakością odgrywają kluby DORO, czyli Dobrej Roboty. Współzawodniczą ze sobą, dopinając się wzajemnie, czego rezultatem jest wzrost liczby znaków jakości w naszym województwie. Nasz Wojewódzki Klub Dobrej Roboty skupia 23 członków — zakłady pracy. Wymieniają one między sobą doświadczenia w zakresie stosowanych metod optymalizacji i nowoczesności produkcji. Niedawno zorganizowaliśmy konferencję na temat podnoszenia jakości wyrobów eksportowych. Brali w niej udział między innymi takie zakłady, jak „Polam” w Pile, „Rofama” w Rogoźnie, „Spomasz” we Wronkach, „Cerpel” w Chodzieży, Huta Szkła w Ujściu.

Obecnie przygotowaliśmy wystawę objazdową, dotyczącą jakości i nowoczesności

**OD NAS
ZALEŻY**

produkcji, zawierającą wyroby rynkowe, opakowania itp. Biorą w niej udział członkowie Klubu DORO oraz uczestnicy konkursu wspólzawodnictwa DORO; w sumie 115 zakładów z województwa. Wystawa ma dotrzeć do wszystkich środowisk, oddziaływać na podnoszenie świadomości pracowników przemysłu, budownictwa, rolnictwa, usług a także uczące się młodzieży. Przygotowujemy się również do Pileskich Dni Jakości, mających wyka-



Fot. — R. Królek

nie wymiany doświadczeń, rozwijanie współpracy w zakresie doskonalenia form organizacyjno-technicznych.

(zd)
Mówił: **BOGDAN TOŁA**, przewodniczący Wojewódzkiego Klubu Dobrej Roboty przy Oddziale NOT w Pile.

FOTOGRAFIKA

Barwny reportaż o dzieciach

Plon licznych podróży po świecie poznającego przedstawiciela Centralnej Agencji Fotograficznej — Zbigniewa Staszyszyna to nie tylko zdjęciowe reportaże krajoznawcze z różnych rejonów kuli ziemskiej. To również — a może przede wszystkim — taki rozmaitych migawek i portretów. Zasiadł jednej z nich możemy właśnie oglądać dzięki wystawie w sali poznańskiego Biura Wystaw Artystycznych przy Starym Rynku pt. „Dzieci świata”.

Z. Staszyszyn — z okazji Międzynarodowego

Roku Dziecka — prezentuje zwiedzającym ponad 110 fotografii pokazujących dziecko w różnych szerokościach geograficznych świata. Mimo iż ekspozycja obejmuje wyłącznie zdjęcia czarno-białe, oglądamy jakże urozmaicone, wręcz barwny reportaż pełen zarówno dziecięcej radości, jak i smutku. Bo też różny jest los dzieci w rozmaitych krajach.

Ten znany z różnych prezentacji fotograficznych autor kamerą z pełną podziwu swobodą, ujawnia sztukę artystycznego podejścia do każdego tematu. Dziecko stanowi wyjątkowo wdzięczne pole do popisu dla twórcy tej klasy. Toteż każdy fotogram z oglądanego zestawu jest precyzyjnie dopracowany, tak kompozycyjnie jak i technicznie. Przy tym wszystkim Z. Staszyszyn nie obawia się wielkich formatów, niemal takich jak plakat czy duża plansza. Robi to z pełną świadomością, nie umniejszając artystycznej szacie fotogramu.

Autor ujawnia też precyzyjnie w doborze zdjęć: ujęć. Raz pokazuje dziecko w ujęciu portretowym, w innym przypadku szuka pleneru, grupy malców, na jeszcze innych fotogramach ukazuje radość macierzyństwa lub fotografuje po prostu ulicę, zaulek czy plac, na którym bawi się dziatwa.

Wszystkie te zdjęcia tchną artystyzmem, ale zarazem odkrywają nie zawsze nam znane prawdy o życiu najmłodszych w krajach zacofanych, gdzie prymitywne warunki bytu nie mogą zapewnić pełnej radości dzieciństwa. Tylko, że owe prawdy w ujęciu Z. Staszyszyna nie są smutne i ponure. Mimo wszystko i z tych fotogramów tchnie słońce, a przede wszystkim nadzieja na przeminięcie niedostatku dziecięcego szczęścia.

Wystawa w BWA poprzedza najpiękniejszą święto — Międzynarodowy Dzień Dziecka. Dobrze się zatem stało, że autor wybrał omawiany temat. Nie często zdarza się nam oglądać dzieci w tak barwnym panoramie.

EUGENIUSZ COFTA



Jeden z fotogramów wystawy „Dzieci świata”.

Poznań graniczy z jedenastoma gminami. Jakże są następstwa tego sąsiedztwa? Czy korzystne tak samo dla miasta, jak dla przyległych doń obszarów? Ile jest prawdy w obiegowym twierdzeniu, że gmina w pobliżu metropolii, to tylko jej sypialnia. A jeśli tak jest — co robić, by było inaczej?

— Gdyby straciła na naszą gminę apetyt, to byłaby to jedyna w kraju gmina z uniwersyte-
— mówią mieszkańcy Suchego Lasu, myśląc o powstającym w pobliskim Morasku ośrodku UAM. Jest w tym zarzucie nieco goryczy. Bo często przesuwanie granic administracyjnych, zwłaszcza dla tego, kto tereny oddaje, to nie

dostatek stabilizacji, która tak bardzo jest potrzebna gospodarce nie tylko na roli.

Mieszkańcy Umultowa, jednej z dziewięciu wsi sołeckich gminy Suchy Las, twierdzą inaczej:

— Czasami lepiej coś stracić, nawet część gruntów, niż coś otrzymać...

Od 1975 roku w Umultowie jest bowiem wysypisko, na które zwała się śmieci z całego Poznania. Mieszkańcy wio-
— sk rozumieją, że coś takiego, to konieczność. Może nawet w pobliżu Umultowa. Czy jednak wysypisko musi znajdować się w odległości najwyższej 200 metrów od zabudowań mieszkalnych?

To skrajny przykład służebnej roli gminy wobec sąsiada-
— jącego z nią miasta. Jednakże przenosi ono za swoją granicę spór takich placówek, które zwykło się umieszczać gdzieś tam na uboczu. Niemalże więc w gminie Suchy Las zakładowych warsztatów remontowych, składnic i przede wszystkim magazynów. Jest też wytwórnia mas bitumicznych

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. Niejaka uciążliwość wytwórni dla otoczenia łatwo się tutaj wybacza. Traktuje bowiem interesy gminy jak swoje i dzięki temu

poprawia się stan dróg. Wyzw-
— tówka jednak nie jest. Podobnie jak inne nabytki z miasta oraz to, co pod jego wpływem powstaje w gminie: szklarnie i namioty foliowe (jest ich w sumie blisko 100) oraz warsztaty rzemieślnicze (126) — głównie naprawy samochodów (blisko 30). Rozwój obu tych branż dyktują potrzeby mieszkańców Poznania. A także to,

W gminie — sąsiadce miasta

Nie tylko sypialnia

że większość gospodarstw rolnych ma 2 hektary lub jeszcze mniej ziemi. Uprawianie na takim polu pszenicy, to nonsens finansowy, a hodowanie nowalijek — wręcz przeciwnie.

Szkoła i folia, warsztaty i magazyny w tej gminie graniczącej z miastem — to wszystko kojarzy się z jakimś kaci-
— kiem gospodarstwem, którego tylko ściana dzieli od ładnie umeblowanego pokoju. W każdym razie takie wrażenie jest silniejsze niż to, że gmina pełni funkcję sypialni Poznania. A jednak pełni. Codziennie około 1000 osób jedzie do mia-

sta, by uczyć się w szkołach ponadpodstawowych oraz pracować w zakładach i instytucjach. Dojeżdżających do pracy mogłoby być znacznie mniej. Są bowiem mieszkańcy Suchego Lasu i Umultowa, którzy jadą pracować do „Cegielskiego” i „Pometu”, natomiast poznaniacy przyjeżdżają do Umultowa, bo są tam zatrudnieni w serwisie firmy

„Bowmaker Plant Limited” współpracującej z „Energopolem-7”.

Całkowite wyeliminowanie wahań dojazdów do pracy jest niemożliwe, a częściowe — trudne. Bo miasto znacząco nie ułatwia wybór zajęć dojazdowych do zain-
— resowań, a ponadto przyciąga jak magnes własną swoją wielkomięskością. Ludzie godzą się więc na uciążliwość i długotrwałość dojazdów do pracy w mieście. Tym bardziej że „za jedną drogą” mogą jeszcze zrobić zakupy, zjeść obiad w restauracji, obejrzeć film. A to nawet w stolicy gminy

Suchy Las jest albo utrudnione, albo niemożliwe. Tutaj bowiem większość placówek handlowo-usługowych zamyka się o godzinie 15 lub 16.

Punkt apteczny czynny jest na ogół do godziny 14.30, a poczta do ... 15. Gminny ośrodek zdrowia, z wyjątkiem przychodni stomatologicznej, z częściej kończy przyjmowanie pacjentów o godzinie 13. Pawilon CRS z artykułami spożywczymi od 1 do 15 każdego miesiąca czynny jest w godzinach od 7 do 15, natomiast od 16 do 31 w godzinach od 7—12 i od 15—18. Inne placówki handlowe kończą pracę o godzinie 16. Nie ma ani restauracji, ani kawiarni. Kina też nie ma. Tak więc wróćmy do sprawy dobrej sprawy niczego załatwić nie można, a „rozerwać się” raczej trudno. Biblioteka ma bowiem księgozbiór nie najbogatszy, a Klub Rolnika propozycje kulturalne nie najciekawsze. Dlatego też czas wolny od pracy i obowiązków domowych (a te są utrudnione, bo ani wodociąg, ani gazociąg) wypełnia głównie telewizja i drzemka. I mieszkańcom chat, i mieszkańcom licznych domów jednorodzinnych (a w budowie jest ich teraz 120). Jak przystało w gminie — sypialni...

Czy gmina sąsiadująca z miastem skazana jest na to, by

być czymś pośrednim między zapleczem gospodarczym a sypialnią? W znacznym stopniu tak. Jest to werdykt podpisany przez ekonomikę, racjonalizm, urbanizację, koniunkturę i parę innych tego rodzaju dyktatorów. Jednakże nie tylko można, ale konieczne trzeba łagodzić skutki ich zapędów. Z większą energią należy tworzyć ludziom warunki nie tylko do pracy i biernego wypoczynku.

A zatem usługodawcy muszą swoje hasło — „w służbie klientom” — zacząć traktować dosłownie. Chodzi o dostosowanie godzin otwarcia placówek do potrzeb mieszkańców. Jest to zabieg znacznie łatwiejszy od działań inwestycyjnych. Ale przecież powinny powstać: sala widowiskowa, park, kąpielisko, restauracja, nowa siedziba biblioteki...

Jeśli ktoś w tym miejscu powie: łatwo postuluwać — to trzeba go wyprowadzić z błędu. Otóż wszystkie wymienione obiekty (z wyjątkiem restauracji) właśnie teraz powstają w Suchym Lesie. W tym roku oddany będzie okazały budynek — siedziba nie tylko urzędu gminy, ale także biblioteki. Tam też znajdzie się sala

Dokończenie ze str. 4

MICHAŁ ŁUCZAK

Postęp społeczny i gospodarczy

Polski projekt
rezolucji ONZ

Rada Gospodarczo-Społeczna ONZ przyjęła polski projekt rezolucji o wykorzystaniu zasad deklaracji postępu społecznego i rozwoju przy wypracowywaniu trzeciej ONZ-towskiej dekady rozwoju.

Deklaracja ta, przyjęta przed 10 laty również z inicjatywy Polski, zakłada jako cele rozwoju społecznego m. in. powszechne bezpłatne nauczanie, ogólnie dostępną opiekę zdrowotną, podkreśla wagę społecznej własności środków produkcji dla postępu gospodarczego. (PAP)

Kolejny republikański
kandydat
na prezydenta USA

Były dyrektor CIA, George Bush, zgłosił oficjalnie swą kandydaturę z ramienia Partii Republikańskiej do przyszłorocznych wyborów prezydenckich. Bush, który w swej karierze politycznej był również szefem przedstawicielstwa USA przy ONZ i szefem amerykańskiej misji łącznikowej w Pekinie, uważa się za kandydata umiarkowanego skrzydła republikańców.

Bush jest szóstym działaczem Partii Republikańskiej który zamierza ubiegać się o nominację z jej ramienia do wyborów prezydenckich. Przed nim w szranki wyborcze postawili się: były minister skarbu John Connally, kongresman Philip Crane, senator Lowell Weicker, Harold Stassen i przemysłowiec z Los Angeles pochodzenia meksykańskiego, Benjamin Fernandez. (PAP)

Wobec rozwiedzionych i małżeństw cywilnych

Ograniczenia kościelne we Włoszech

Konferencja Episkopatu Włoskiego opublikowała dokument, zaaprobowany przez Watykan, który zakazuje udzielania sakramentów (święta, komunii) osobom rozwiedzionym, żyjącym w związku pozamałżeńskim lub tym, które zawarły jedynie ślub cywilny. Osoby te, nie będą mogły również być rodzicami chrześnymi i świadkami na ślubach kościelnych. Dzieci małżeństw cywilnych i osób, które uzyskały rozwód lub ponownie wstąpiły w związek małżeński, będą obecnie mogły być ochrzczone jedynie wówczas, jeżeli jedno z rodziców chrześnych zagwarantuje, że będą wychowane na katolicku.

Natomiast dzieci nieslubne, lub małżeństw, które zawarły tylko ślub cywilny nie otrzymają chrztu, jeżeli ich rodzice nie zobowiążą się do „uregulowania swej sytuacji wobec Kościoła”, czyli zawarcia ślubu kościelnego.

Nie tylko sypialnia

Dokończenie ze str. 3
widowiskowa. Drugie przedsięwzięcie: na obszarze (najpierw 2,5 hektarów) przystąpiło do tworzenia parku z placami gier i zabaw, ścieżkami zdrowia i basenem kąpielowo-przeciwpożarowym. Niebawem ma nastąpić: modernizacja urządzeń telefonicznych (przy będzie 100 numerów), budowa kanalizacji burzowej, utwardzenie nawierzchni dróg. Konkretyzują się plany budowy — przedszkola, domu nauczycieli, gminnego ośrodka kultury, wodociągów...

Wszystko to przekonuje, że można łagodzić skutki takiego

Wygasają przestarzałe agregaty

Modernizacja polskiego hutnictwa

W latach 70-tych produkcja stali w Polsce wzrosła z 12 mln ton do 20 mln ton rocznie. Rozwinęło się także hutnicze przetwórstwo. Wytwarza się wiele wysokiej klasy specjalistycznych asortymentów, niezbędnych dla nowoczesnego przemysłu i budownictwa. Postęp ten, widoczny w coraz lepszym zaspokajaniu potrzeb gospodarki narodowej i wydatnym zmniejszeniu ujemnego salda w handlu zagranicznym stała — zadowoliliśmy nie tylko uruchomieniu potężnej Huty „Katowice”, ale także konsekwentnie prowadzonej od szeregu lat modernizacji i rekonstrukcji starej bazy metalurgicznej.

Na Śląsku i w Zagłębiu powstały m. in. nowe stalownie elektryczne w hutach „Zawiercie” i „Baldon”. walcownia

walcówki jakościowej w sosno wieckim „Cedlerze”, wydzielone kowarki oraz przetwórczo w „Batorym”. blach powlekanych w świętochłowickiej hucie „Florian”. W budowie znajdują się wydzielone profili giętych w hucie „Pokój”, walcownia ciągła rur w „Jedności”, nowa piecownia ze lazostopów w „Łaziskach”, planowane są kolejne nowe obiekty przetwórcze w hutach.

Stopniowo wygasają najbardziej przestarzałe, nieekonomiczne i uciążliwe dla środowiska i załóg agregaty.

W programie 17 śląsko-zagłębiowskich hut i zakładów metalurgicznych na najbliższe lata znajduje się ponad 700 zadań modernizacyjnych, unowocześniających procesy produkcyjne w bateriach koksowniczych i wielkich piecach, do-

skonalających pracę stalowni i rozszerzających obróbkę pozapiecowniczą stali, wprowadzających postęp techniczny do walcowni, rurowni, kuźni i odlewni.

☆
Z okazji zbliżającego się Dnia Hutnika i przypadającego go w br. 30-lecia działalności Związku Zawodowego Hutników, odbyła się 2 bm. w Katowicach ogólnopolska konferencja prasowa. Załogi hut z „czarnej” i „kolorowej” metalurgii, zakładów materiałów ogniotrwałych, przemysłu budowy maszyn i urządzeń hutniczych — poinformowano na niej — przyjadą na swoje święto ze znacznym dorobkiem produkcyjnym oraz osiągnięciami w zakresie polepszenia warunków pracy i życia. (PAP)

Premiera filmu

„Mała ziemia”

W pierwszomajowe święto centralna telewizja radziecka nadała pierwszy odcinek 3-częściowego dokumentalno-publicystycznego filmu „Mała ziemia”, opartego na tak samo zatytułowanej książce Leonida Brzezniowa. Druga część filmu emitowana była 2 bm., zaś trzecia zostanie nadana dzisiaj.

Realizację filmu poprzedziły miesiące pracy w archiwach. Przejrzano tysiące metrów frontowej kroniki filmowej.

Sprawa porozumienia SALT II

Konferencja prasowa J. Cartera

W poniedziałek odbyła się w Waszyngtonie konferencja prasowa prezydenta USA, J. Cartera.

Spośród zagadnień międzynarodowych na czoło zdecydowanie wysunęła się kwestia zawarcia z ZSRR porozumienia w sprawie ograniczenia ofensywnych zbrojeń strategicznych. W wypowiedziach na ten temat J. Carter oświadczył m.in., że pragnie porozumienie to osiągnąć jak najszybciej, bez żadnych epizodów. Prezydent wierzy też, że istnieje pełna możliwość zakończenia procesu ratyfikacji SALT II w Senacie amerykańskiego Kongresu jeszcze w tym roku.

J. Carter z naciskiem oświadczył, że porozumienie SALT w całej rozciągłości będzie służyć interesom Stanów Zjednoczonych, a realizacja poszczególnych postanowień SALT II jest w pełni sprawdzalna przy pomocy środków, jakie stoją do dyspozycji waszyngtońskiej administracji.

Warto podkreślić, że indagowany przez dziennikarzy na temat tego jak ocenia hipotetyczny rozwój sytuacji w wypadku, gdyby porozumienie SALT II nie zostało ratyfikowane, prezydent J. Carter oświadczył, że Stany Zjednoczone nie podjęłyby w każdym razie wysiłku zbrojeń nuklearnych i ma nadzieję, że tak samo postąpiłby Związek Radziecki. Prezydent ponownie podkreślił, że jego zdaniem układ uzyska akceptację w Senacie.

J. Carter zastanawiał się również w przemówieniu nad tym, co mogłoby się stać, gdyby Związek Radziecki zaczął naruszać porozumienie SALT II. Agencja TASS, relacjonując przemówienie, pisał, że rozważania na ten temat mogą budzić zdziwienie, jako że prezydent powinien zdawać sobie sprawę, że Związek Radziecki w ciągu całej swej historii ściśle przestrzegał i realizował podpisanie porozumienia. Co się tyczy kwestii jak Związek Radziecki będzie realizował porozumienie SALT II, takie samo pytanie można zadać również Stanom Zjednoczonym, o czym dobrze wie administracja USA. (PAP)

Międzynarodowe
obrazy rolników

W dniach 9—12 bm. odbędzie się w Warszawie VIII Międzynarodowa Konferencja Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Rolnictwa, Leśnictwa i Plantacji, działającego pod auspicjami Światowej Federacji Związków Zawodowych. (PAP)

noc) sprawia, że odczuwają to zwłaszcza takie gminy, jak Suchy Las i Czerwone. Dlatego ich problemy nie są całkowicie zbiteżne z tymi, które mają inne, sąsiadujące z miastem gminy. Nie są zbiteżne, ale podobne. W każdej z 11 gmin — sąsiadek Poznania istotną rolę odgrywają: rozdrobnienie gospodarstw rolnych, dojazdy do pracy w mieście i dostosowanie do jego potrzeb — usług i produkcji. W większym lub mniejszym stopniu daje też znać o sobie niedorozwój infrastruktury socjalno-kulturalnej. Czy dostatecznie dostrzegają to fachowcy od planowania?

Michał Łuczak

Strefa Gazy i zachodni
brzeg Jordanu
nie należą do nikogo?

W przemówieniu wygłoszonym 1 maja prezydent Egiptu Anwar Sadat oświadczył, że Organizacja Wyzwolenia Palestyny nie może rościć sobie żadnych praw do zachodniego brzegu Jordanu i Strefy Gazy.

A. Sadat utrzymywał, że sam ma prawo wypowiadać się w sprawie przyszłości obu okupowanych przez Izrael terytoriów arabskich, ponieważ — jak twierdzi — nie należą do nikogo. (PAP)

Oburzający wyrok
sądu w Stuttgarcie

Sądy zachodniemieckie uwołyli od winy i kary jeszcze jednego zbrodniarza hitlerowskiego. Jest nim były SS-man Richard Pal, którego uwieźnił Sąd Krajowy w Stuttgarcie Orzeczeniem tym sąd stuttgartski zdyskredytował wcześniejszy wyrok Sądu Prziśięgłych z Mannheim, uznający Palę winnym zabójstwa kobiety i dziecka żydowskiego. Zostali oni zastrzeleni w 1943 roku w miejscowości Kopyczynce.

Wyrok ten został zaskarżony przez obrońców SS — mana do sądu w Karlsruhe, który w 1976 roku polecił wznowienie postępowania przed sądem w Stuttgarcie.

Uwalniając Palę od winy i kary, sąd polecił również wypłacić byłemu SS-manowi odszkodowanie pieniężne za „straty moralne”, jakie przeko-

mu ponosił w czasie wieloletnich dochożeń sądowych. Prokurator zapowiedział rewidację od tego oburzającego wyroku. (PAP)

sport-sport-sport

Stadion w Chorzowie znów szczęśliwy

Dokończenie ze str. 1
nej walki. Nie było w tym meczu przestojów w grze Polaków. Nie zadowolili ich prowadzenie 1:0. Korzystna sytuacja na boisku nie wpłynęła na zmianę taktyki. Polacy od początku do końca grali ofensywnie nie dając chwili oddechu obrońcom i pomocnikom Holandii. Bez zarzutu rozdali sobie też nasi piłkarze w grze defensywnej. Już na połowie rywali atakowali, za den z Holendrów nie miał swobody. Wzajemna asekuracja polskich obrońców a także pozostających piłkarzy sprawiała, że bardzo trudno było znaleźć lukę w tym murze.

TABELA GRUPY IV	
1. Holandia	8:2 12-3
2. Polska	6:2 7-2
3. NRD	4:2 5-5
4. Szwajcaria	0:6 1-8
5. Islandia	0:6 1-3

Oto, co powiedzieli po meczu — trener reprezentacji Polski Ryszard Kulesza: Cała drużyna zaskarżyła na słowa uznania. Pod czas zgrupowania w Kanienu udało się nam wyeliminować mankamenty dostrzeżone w Lipsku, w meczu z NRD. Szybkość i kondycja naszych piłkarzy tym razem nie zawiodły. Wszystkie formacje goskonalne ze sobą współpracowały i dzięki temu udało się ograniczyć do minimum pole działania Holendrów, a zwłaszcza Krolla, od którego zwykle rozpoczyna się większość akcji. Wyda się, że za wcześnie niektórzy — po meczu w Lipsku — spisywali nas na straty. Uważam, że zasłużyliśmy z przebiegu gry na jeszcze jedną bramkę, choć te dwie w pełni mnie zadowolają. Po przerwie wycofałem z boiska Terleckiego ponieważ piłkarz ten miał długą przerwę w grze, spowodowaną kontuzją i nie dysponował pełnym zapasem sił.

Trener Holendrów — JAN ZWARTKRUIS: Polacy zagraли świetnie. Zaskoczyli mnie doskonałą postawą, której nie oczekiwałem po niedawnej obserwacji meczu z NRD. Wasi piłkarze byli szybsi i cały czas trzymali nas w szachu. Zawsze wysoko cenilem reprezentację Polski i nie bez powodu obawiałem się meczu w Chorzowie. Sytuacja w grupie stała się po tym spotkaniu ciekawsza. W rewanżu, w Rotterdamie my będziemy mieli za sobą publiczność. Jeśli jednak Polacy zagrają tak, jak dzisiaj, wygrają z nami nawet na własnym boisku, będzie niezmiernie trudno.

Trener KAZIMIERZ GORSKI: Zwycięstwo nad Holendrami, to duży, zastużony sukces drużyny polskiej. Byliśmy lepsi od Holendrów, wygraliśmy różnicą dwóch bramek, choć jak wynika-

ło z przebiegu gry należała nam się co najmniej jeszcze jedna bramka. Drużyna polska była dobrze przygotowana do meczu. Naszym zawodnikom starczyło sił na 90 min. walki, w czym duża zasługa trenerów i zawodników. Holendrzy potrafili grać w pilki nożną, tym razem nie mogli swobodnie przeprowadzać akcji, bowiem nie pozwolili im na to nasi piłkarze. W drugiej linii zaimpnował mi Boniek, ambitnie walcząc Nawałka, Lipka jako debiutanci zagraли poprawnie i stworzyli mocny punkt drużyny. Mame wprowadził ożywienie do gry naszego zespołu, zastępując Terleckiego, choć łodzianin nie grał.

ŚWIATOWE AGENCJE
O CHORZOWSKIM MECZU

Światowe agencje szeroko skomentowały wczorajsze zwycięstwo polskich reprezentacji. Agencja DPA zatytułowała sprawozdanie z meczu: „Polacy zastopowali wicemistrza świata”. Komentarz agencji pisze, że polscy piłkarze zaskarżyli wicemistrzów świata — Holendrów w ich zwycięskim marszu w eliminacjach mistrzostw Europy. Była to pierwsza porażka Holendrów w rozgrywkach eliminacyjnych. Drużyna polska wygrała zastużenie, i Holendrzy nie potrafili znaleźć recepty na opanowanie środka pola. Polskę zespół zademonstrował dobrą grę kombinacyjną, w której Holendrzy przeciwstawili tylko grę kontratakami.

Agencja UPI: Polscy piłkarze niespodziewanie pokonali finalistów mistrzostw świata — Holendrów 2:0 i włączyli się do rywalizacji o premiowane awansem miejsce w finałach mistrzostw Europy, które odbędą się we Włoszech. Polacy atakowali od początku meczu, a efektem była bramka, która była po pięknej solowej akcji przez Bonka. Holendrzy jedynie w końcówce fazy meczu potrafili wywalczyć sobie przewagę i atakowali polską bramkę, ale bez skutku.

Agencja Reuters: Pasma zwycięstw finalistów mistrzostw świata — Holendrów zostało zatrzymane przez Polaków w zwycięskim dla drużyny polskiej meczu w Chorzowie. Polacy triumfowali na szczęśliwym dla nich Stadionie Śląskim, 90 000 widzów gorąco dopinguowało drużynę polską, która w igorom i duchem walki zdołała pokonać Holendrów w bardzo trudnym meczu. (PAP)

Oto wyniki innych spotkań eliminacyjnych ME.

Irlandia Fin. — Bułgaria (gr. I) 2:0 (2:0)
Irlandia — Dania (gr. I) 2:0 (1:0)
Austria — Belgia (gr. II) 0:0
Węgry — Grecja (gr. V) 0:0
Luksemburg — Czechosłowacja gr. VI (0:3) (0:3)
Walia — RFN (gr. VII) 0:2 (0:2)

Polscy pięściarze
odlecieli na Kubę

W nieco innym składzie niż ustalili szkoleniowcy na zgrupowaniu w Cetniewie udala się na międzynarodowy turniej Cordova Cardin na Kubie, ekipa polskich pięściarzy. Ponieważ Roman Gofryd i Leszek Kosedowski zgłosili rezygnację z tego wyjazdu, szkoleniowcy ustalili następującą szóstkę, która pod kierownictwem trenera Stanisława Zientary udala się wczoraj na Kubę: Bogusław Pietrzykowski, Sławomir Zapart, Janusz Janowski, Mirosław Kuźma, Tadeusz Steplewski i Włodzimierz Michałik. (PAP)

Finałowy turniej WCT rozpoczęty

W Dallas rozpoczął się finałowy turniej tenisowy WCT z udziałem ośmiu czołowych graczy świata. W inauguracyjnym poje-

Zwycięstwo
polskich jeźdźców
WKW w Walldorfie

Sukcesem polskich jeźdźców zakończył się międzynarodowy zawody WKW w zachodniemieckiej miejscowości Walldorf. Startowały ekipy Belgii, Polski, Szwajcarii i RFN. Nasz pierwszy zespół w składzie — Adam Prokulewicz, Stanisław Jasiński i Jacek Daniluk bardzo dobrze spisał się w próbie terenowej i zajął w klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce. (PAP)

Zawodnicy Olimpij najlepsi

Turniej młodych judoków

W silnej, krajowej obsadzie odbył się w Poznaniu turniej judo juniorów młodszych (16 i 17 lat). Wśród jedenastu drużyn uczestniczących w zawodach znajdowały się: ubiegłoroczny drużynowy mistrz Polski w grupie juniorów młodszych — Gwardia Olsztyn, a także wicemistrz w tej kategorii — Energetyk Lublin.

W dwudniowej rywalizacji najlepiej wypadli judocy Olimpii Poznań, którzy wygrali wszystkie walki zajęli zdecydowanie pierwsze miejsce i po raz drugi zdobyli główną nagrodę turnieju. Dalsze punk-

towne miejsca zajęły zespoły Gryfa Słupsk, Resursy Łódź, Polonii Bydgoszcz, Gwardii Olsztyn i Energetyka Lublin.

Poziom poszczególnych walk był wysoki, a słowa pochwały należały się poznańskim judokom, którzy szkoleni przez Janusza Radtke zaimpnowali ambicją i wolą walki. Indywidualnie, z jego podopiecznych wyróżnił się Robert Jezierski — aktualny reprezentant Polski. Startując w wadze 90 kg pokonał swoich przeciwników w przekonującym stylu. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Zamiast importować

Blachy ryglowane z Konina

Coraz więcej zakładów przemysłowych w Wielkopolsce podejmuje ostatnio działania, których celem jest wyeliminowanie, bądź zmniejszenie importu materiałowego. Sporo dewiz zaoszczędzi się dzięki inicjatywie Huty Aluminium w Koninie, w której rozpoczęto produkcję blach ryglowanych dla przemysłu maszynowego. W tym roku huta wyprodukuje kilkadziesiąt ton tych blach o powierzchni wytłaczanej, co pozwoli na znaczne zmniejszenie ich importu z krajów kapitalistycznych.

Koninscy hutnicy produkują obecnie dwa wzory blach ryglowanych, a w najbliższym czasie podejmą produkcję kolejnych. Pierwsze blachy z Konina będą zastosowane przy produkcji autobusów i chłodziarek. (gra)

W głębokim smutku pogrążeni
syn, synowe, wnuki i rodzina

MAJ
3
Czwartek

Marii
Antoniny

Stożce: 5.19—20.20

TEATRY

OPERA — g. 18 „Córka pułku”
MUZYCZNY — g. 19 „Polska krew”
POLSKI — g. 19 „Wściekłe pie niadze”
LALKI i AKTORA — g. 17 „Młyn do kawy”
SCENA INICJATYW — g. 17, 20 „Śmierć na raty”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Zasady domina” (USA 15 l.), g. 17.30, 20 „Joerg Radeb” (NRD 15 l.)
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 20 „Adela jeszcze nie jadła kolacji” (czech. 15 l.)
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wierna żona” (fr. 18 l.)
GONG — g. 12, 16, 18 „Ślady” (wł. 15 l.), g. 10, 20 „Stara strzel ba” (fr. 18 l.)
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16 „Kobra” (jap. 18 l.), g. 18, 20 „Szarada” (pol. 18 l.)
KOSMOS — g. 20 „Porfirion” (seans zamknięty)
MINIATURA — g. 15 „Przez Góry Skaliste” (USA b.o.), g. 17, 20 „O jeden most za daleko” (an gielski 15 l.)
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Halo Szpicbrodka” (pol. 15 l.)
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Zmory” (pol. 18 l.)
SŁONKO — g. 15 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.), g. 17.30, 20 „Szantaż” (ang. 18 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Nie wychylaj się” (jap. 18 l.)
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Gwiazdne wojny” (USA 12 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17 „Naj piękniejszy koł” (radz. b.o.), g. 19 „Asy przestworzy” (ang. 15 l.)
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krańcowa od g. 9 do 20.

GYMURV

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 27.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66, nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 18, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 203-431; ul. Kościuszki 103 nagłe zachorowania w domu, tel. 544-44, wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 544-46; Luboń, tel. 120-309; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie — g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny od godz. 15.30-7.30, al. Marcinkowa skiego — dyżuruje lekarz psychiatra. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, lecznictwa odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedziele i święta obie placówki czynne całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kornicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starego 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw 141, al. Marcinkowa skiego 4 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 9.05 Czwarty pory roku; 11.25 Niezapomniane stronicie „Babie lato” — fragm. pow. M. Auderskiej; 11.35 Czwarty pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 11.55 Komunikat Instytutu Łączności o krajowej częstotliwości wzorcowej oraz komunikat o stanie wód; 11.57 Sygnał czasu i hej na! z wieży Mariackiej; 12.25 Mo zaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.01 Muzyczny seans filmowy; 13.20 III Ogólnopolski Konkurs Improwizacji Jaz zowej; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio Re laks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korrespondencja z zagranicy; 15.16 Studio „Gama”; 15.55 Czwartek i środowisko — gaw. Z. Trzebia- towskiego; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.35 Koncert żywych; 19.15 Panorama polskiej piosenki; 19.40 Polskie śpiewy historyczne; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 „Znasz-li ten głos”; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Przeboje z Interstudia; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Ka- towice na muzycznej antenie; 23 Wła Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbliz- zenia; 9.30 Problemy kultury fi- zycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Z teatralnego afisza; 10.15 Za gadki polityczne z czasu Sejmu Czteroletniego; 10.40 Nie ma mar ginesu; 11 Nowe nagrania pian- niski N. Sapieżyńskiego; 11.35 Ra- diowa Poradnia Rodzima; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.25 Pol- ska muzyka operowa; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 A. Miłwid; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 Wrocławskie Skowronki Ra- diowe; 14.10 Więcej, lepiej, no- wocześniej; 14.25 Muzyka Mozar- ta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Piosenki Anny Ger- man; 16.10 K. Szymanowski; 17 Koncert skrzypcowy opus 35; 16.40 „Chwila, która nas samymi siebie wrociła” — opr. Marii Jęz- mykowskiej; 17 Impresje jazzowe;

Centrala E-10 powstanie na Ratajach

O krok bliżej telefonu

Ponad 40 000 wniosków o przydział tele- fonu czeka w województwie poznań- skim na pomyślne załatwienie. Większość bo powyżej 30 000 w samym Poznaniu. O tele- fony ubiega się coraz więcej ludzi — miesz- kańcy starych dzielnic miasta, lokatorzy no- wych bloków na peryferyjnych osiedlach. Kiedy się doczekają?

Odpowiedzi spróbujmy szukać w planach — rozwoju poznańskiej telefonii na najbliższe lata — opracowanych przez Wojewódzki Ur- rząd Telekomunikacji w Poznaniu. A więc nadzieja na lepsze jutro w poznańskiej łącz- ności są centrale elektroniczne typu E-10 pro- dukowane przez Wielkopolskie Zakłady Tele- elektroniczne „Telkom-Teletra” w Poznaniu. Pierwsza pracuje na Winogradach i po roz- budowie pozwala na łączenie się 14 500 abo- nentów. Oczywiście nie tylko z tych osiedli. Do Winograd podłączone są ponadto Podola- ny, część Rataj, Jeżyce, Osiedle Bolesława Chrobrego, Osiedle Zygmunta Starego.

Trwa budowa kolejnej centrali E-10 na Dębca. Tam docelowo podłączonych ma być 15 000 abo- nentów. To usprawni łączność telefoniczną miesz- kańcom Dębca, Wildy, osiedli — Lecha, Czecha, Kopernika, a także Lubonia, Puszczkowa i Mosi- ny. Objęcie działaniem tak szerokiego terenu jest możliwe dzięki temu, że w centralach elektroni- cznych uruchamia się tak zwane koncentratory wyniesione (jest to rodzaj segmentów na 500 nu- merów), które mogą być umieszczone na okreo- nych placówkach.

Kiedy zatem mieszkańcy południowej czę- ści Poznania i Rataj odczują poprawę w łącz- ności telefonicznej? Otóż staje się to fak- tem, gdyż w połowie kwietnia debiecka cen- trala przekazana została do próbnej eksplo- atacji. W pierwszym etapie podłączono 8 000 numerów. Nie znaczy to jednak, że tyłu przybyło abonentów, bowiem ciągle rozbu- dowywanie systemu telekomunikacyjnego w

mieście wymaga porządkowania sieci, wy- miany i odciażenia central dzielnicowych. Tak więc na razie nowe telefony zostaną podłączone do kilkuset mieszkań na Dębca. Do innych później — w miarę postępu prac, i to zarówno w uruchamianiu koncentrato- rów jak też i w instalacji kablowej. Bo z tym również, jak się okazuje, są spore trud- ności. M. in. dlatego, że fabryka kabli w Oża- rowie nie wywiązuje się ze swoich zobow- izań i nie nie wskazuje na to, by miało to w najbliższym czasie nastąpić.

Kolejnym krokiem w rozwoju telefonii ma być — zgodnie z planami — wybudowanie trzeciej w Poznaniu elektronicznej centrali. Ma ona powstać na Ratajach. Pierwszym etapem jest rozbudowa budynku obecnej centrali.

Tyle o inwestycjach. Poza nimi Wojewódzki Urząd Telekomunikacji w Poznaniu szuka i innych możliwości doskonalenia telefonii. Na przykład po uruchomieniu koncentratorów na osiedlach Słowiańskim i Bonin — pracu- jące tam centrale przeniesie się do innych rejonów, tam gdzie są potrzebne. I tak cztery zainstalowano w Poznaniu, a trzy na terenie województwa poznańskiego. Nadto w Gro- dzisku Urząd Miasta zakupił elektroniczną centralę kontenerową o pojemności 740 nu- merów. Trwają przygotowania do jej podłą- czenia.

W niektórych częściach miasta, gdzie sieć kablowa jest całkowicie zajęta, instaluje się tak zwane abonendkie urządzenia telefoni- czne typu TN 1+1. Polega to na tym, że bez dodatkowych kabli można podłączyć jeszcze po jednym telefonie, a rozmówcy nie przes- kładają sobie. Liczba tych urządzeń jest jednak niewielka, więc odgrywa one tylko rolę półśrodka. Na zdecydowaną poprawę wciąż zatem trzeba jeszcze czekać. (len)

SYGNAŁY I ODPOWIEDZI

Już od jutra

Z „Przemysławem” i „Głosem” autokarem przez Poznań

Nowa impreza turystyczna — z inicjatywy Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Przemysław” i redakcji „Głosu Wielkopolskiego” — objazdy Poznania specjalnym au- tokarem, wzbudziła duże zainteresowanie. Już po pierwszej informacji zaczęli się zgłaszać kandydaci na te wycieczki w Biurze Obsługi Turystycznej „Przemysław” przy Starym Ry- nku 77.

Wszystkim tym, którzy zapewnili sobie miejsca w autoka- rach oraz zamierzającym to uczynić, przypominamy, że pierw- szy objazd po Poznaniu — nastąpi już jutro, 4 bm., o godz. 10 sprzed hotelu „Wielkopolska”. Następný objazd autokarem o godz. 16, a kolejne imprezy z tego cyklu w każdy wtorek i piątek o godz. 10 i 16. (c)

Panuje opinia, że mamy przepisy doskonałe regulujące zwalczanie alko- holizmu, ale ich reali- zacja jest kiepska. Czy to samo można powiedzieć o uchwa- le nr 113/78 (Rady Mini- strów z 10 sierpnia ubiegłego roku) i jej stosowaniu w prak- tyce? Niech odpowiedzą fakty.

W związku z uchwałą nr 113/78 Wojewódzka Rada Naro- dowa w Poznaniu uchwała- ła ograniczenie sprzedaży na- pojów alkoholowych. Polega to na zakazie sprzedaży: — napojów, zawierających wię- ciej niż 4,5 procent alkoholu, w godzinach od 6 do 10 i po godzinie 20;

— piwa jasnego, także zawiera- jącego mniej niż 4,5 procent, mło- dzieży do lat 16.

Trwają kontrole placówek handlowych i gastronomicz- nych, sprzedających alkohol. Do końca marca tego roku sa- me komisje złożone z człon- ków Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego i innych

Mniej placówek sprzedających napoje alkoholowe

organizacji społecznych, obję- ły taką lustracją około 450 sklepów i restauracji. W rezul- tacie wprowadzono dalsze ogra- niczenia: na przykład w Opale- nicy wydano zakaz sprzedaży i podawania we wszystkich placówkach wszelkich napo- jów alkoholowych do godzi- ny 12.

Odbyła się również weryfi- kacja sklepów, dzięki czemu liczba tych, które sprze- dają alkohol, zmniejszyła się o 75. Nastąpiło to m. in. w miastach i gminach: Grodzisk, Mosina, Sieraków, Kleśczewo i Zaniemyśl.

A co nowego w lecznictwie przeciwalkoholowym? Lepsze niż dotychczas jego działanie ułatwia to, że w poradniach

odwykowych zwiększyła się li- czba psychologów i asysten- tów socjalnych. Nadal nato- miast zbyt mało jest miejsc w zamkniętych zakładach le- czniczo-odwykowych. Kuracje takie prowadzą w Poznań- skim tylko dwa zakłady — w Charcicach (115 łóżek) i w Gnieźnie (100 łóżek). Tymcza- sem w komisjach społeczno- lekarskich zarejestrowanych jest około 15 000 spraw osób, wymagających leczenia w pla- cówce otwartej lub zamknię- tej. Określa to jednoznacznie skalę potrzeb w leczeniu prze- ciwalkoholowym. Poprawy, ale raczej nieznacznej, można spo- dziewać się w 1980 roku, wów- czas bowiem ma rozpocząć działalność zakład w Łęczec- kach z 20 łózkami.

Ważnym pozytywnym charak- terem „nas- ję”; 19 Polscy specjaliści za gra- nicą — „Obiekty włókiennicze w Iraku”; 19.15 54 lekcja jez. ro- syjskiego; 19.30 „Wiedzieńskie echa muzyczne”; 20.10 S. Moniuszko; „Sonety krymskie”; 21.50 Nowe nagrania radiowe; 22.15 Ziemia, człowiek, wszechświat: „Co wie- my o słońcu?”; 22.35 Radiowo- TV Szkoła Średnia dla Pracują- cych — Metodyka (sem. II); „Ro- la spostrzegania w uczeniu się”.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6 — TTR, R-TVSS — Fizyka (sem. 2); „Energia elek- tryczna”; 6.30 — TTR, R-TVSS — Chemia (sem. 2); „Estry i tiusz- cze”; 10 — Jez. polski (kl. II lic.); „Eliza Orzeszkowa”; 11.05 — Jez. polski (kl. VII); „Historia książ- ki”; 12.25 — TTR, R-TVSS — Fizyka (sem. 4); „Energia jądrowa”; 14 — TTR, R-TVSS — Geogr. (sem. 4); „Typy wybrzeży mor- skich”; 15.30 — „Decyzje piętna- stolatki”; 16 — Obiektyw; 16.20 Dziennik (kol.); 16.30 — Czwartek Telewizji Dziewcząt i Chłopców oraz „Pippi Langstrump” — „Pip- pi w wesołym miasteczku” (kol.); 17.30 — „Dzień dobry, w kres- rodzin”; 17.55 — „Starbier”; tygodnik historyczny (kol.); 18.10 — „Poligon” (kol.); 18.50 — „W- dzimy rolnikom” (kol.); 19 — „W- branc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — W- czór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Colombo”, odc. pt. „Spróbuj- mnie złapać” — film fab. pro- d. TV USA (kol.); 21.30 — „Peg- (kol.); 22.15 — Dziennik (kol.); 22.30 — „Raport w sprawie dzie- ci” (kol.).

Miedź w lubońskich nawozach

Poznańskie Zakłady Namo- zów Fosforowych w Luboniu produkują rocznie około pół miliona ton tego artykułu nie- zbędnego w rolnictwie. Potrze- by są coraz większe, tak- że pod względem gatunku na- wozów. Lubońska fabryka sta- le więc urozmaica swoją pro- dukcję. Obecnie przygotowu- je nawozy z dodatkami miedzi, ponoć znacznie podnoszące plo- ny na gruntach nawet niższych i. s. (bop)

Nie będzie taksówek — brudasów?

U progu wiosny przepra- dza się w Poznaniu przegląd wszystkich, zarejestrowanych w mieście taksówek. Przede- wszystkim pod względem wie- ki (ale i sprawności techni- cznej jest badana). Chodzi o to, by wozy prezentowały się schludnie, tym bardziej, że zbliżają się Międzynarodowe Targi Poznańskie.

Tegoroczny przegląd zaczął się wczoraj i potrwa do 3 maja. Na placu przy ul. Za Cy- tadela skontrolowane muszą być w tym okresie 2254 tak- sówki. (bop)

Uchwała nr 113/78 adresowana do wielu instytucji i organizacji spowodowała ponadto nasilenie działań uświadamiająco-propa- gandowych, zwiększenie pomocy dla dzieci z rodzin alkoholików, zo- strzenie represji wobec nietrze- zwych kierowców. Ci, którzy kil- kakrotnie przylapani zostali na jeździe „pod gazem”, tracą na- stałe uprawnienia do prowadze- nia pojazdów mechanicznych.

Niedosć energiczne przeciw działaniom pijaństwa ujawniły natomiast badania, którymi o- bjęto 17 zakładów pracy. Je- szcze raz okazało się, że na- dzór nad dyscypliną pracy i zostawia sporo do życzenia, a wobec części pracowników, któ- rzy przybywają do zakładów nietrzeźwi, lub tam się upija- ją stosuje się nader łagodne środki.

Uchwała nr 113/78 — jak- widzimy — nie pozostała na papierze. Jej dotychczasowa realizacja nie jest jednak wy- starczającą w zestawieniu z rozmiarami alkoholizmu. (ab)

PROGRAM 2: 16.30 — Jez. fra- cuski — Kurs podst., I. 29 (kol.); 16.55 — Jez. rosyjski — Kurs po- stawowy, I. 28 (kol.); 17.25 — W- przewodnik muzyczny; 17.50 — Dwa oblicza eksportu — program public. (kol.); 18.20 — Studio Sport — stadiony świata (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — W- czór z dziennikiem (kol.); 20.15 — NURT — Pedagogika; 20.45 — NURT — Matematyka; „Własno- ści pola i objętości”; 21.15 — NURT — Nauczanie początkowe: „Wiel- stronność nauczania i wychowa- nia w realizacji programu nauczania”; 21.45 — „Kultura fizyczna w kl. 2”; 21.6 — 24 godziny (kol.); 21.55 — Teat- rowizja — Danuta Brzoska; Medryk, Wacław Florjowski; „Procy”; 22.30 — „Raport w sprawie dzie- ci” (kol.).

PROGRAM 3: 16.30 — Jez. fra- cuski — Kurs podst., I. 29 (kol.); 16.55 — Jez. rosyjski — Kurs po- stawowy, I. 28 (kol.); 17.25 — W- przewodnik muzyczny; 17.50 — Dwa oblicza eksportu — program public. (kol.); 18.20 — Studio Sport — stadiony świata (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — W- czór z dziennikiem (kol.); 20.15 — NURT — Pedagogika; 20.45 — NURT — Matematyka; „Własno- ści pola i objętości”; 21.15 — NURT — Nauczanie początkowe: „Wiel- stronność nauczania i wychowa- nia w realizacji programu nauczania”; 21.45 — „Kultura fizyczna w kl. 2”; 21.6 — 24 godziny (kol.); 21.55 — Teat- rowizja — Danuta Brzoska; Medryk, Wacław Florjowski; „Procy”; 22.30 — „Raport w sprawie dzie- ci” (kol.).